

GAZETA LWOW

Wychodzi codziennie wieczorem.

Wydawca: Spółka Akcyjna Wydawnicza.

Wydanie niedzielne „Gazety Porannej“.

Cena
egzemplarza
pojedynczego

15 gr.

Na dworcach
kolejowych

18 gr.

Redaktor Naczelny: JERZY KONARSKI.
W zastępstwie: ST. ZACHARISIEWICZ.

Adres Redakcji: Lwów, ul. Chorążczyły 31. (Tel. 178).

Adres Administracji: Lwów, Senatorska 6. (Tel. 73).

Telefon Redaktora Naczelnego 230.

Telefon domowy Redaktora Naczelnego 192.

Czy zwrot?

Lwów, 30 maja.

Już niemal legendarnego charakteru nabrała ta wlokąca się od szeregu miesięcy sprawa polegająca w gruncie na bardzo prostej procedurze. Przypominają się studenci.

- A więc zawieramy przyjąć?
- Zawieramy!
- A dasz mi za to scyzoryk?
- Nie dam!
- Ależ zawieramy przyjąć!
- A tak, zawieramy.
- A więc daj mi scyzoryk.
- Nie dam!

I tak dalej w kółko. Tym scyzorykiem, żądanym przez Anglię od Francji jest przyzwolenie na pakt, w którym byłaby mowa tylko o zachodnich granicach Niemiec a żadnej wzmianki o granicach wschodnich. Na taki jednak pakt Francja zgodzić się nie chce. I słusznie. Nie dawałby on bowiem żadnej gwarancji, że niebezpieczeństwo konfliktu orężnego z Niemcami zażegnane chwilowo, mając zamkniętą drogę od strony Renu, nie spróbuje szczęścia okrężnie — via Polska i Czechosłowacja.

Sprawa stała na razie na tem, że Briand w memoriale przesłanym Chamberlainowi wyłuszczył zasady polityki francuskiej, Anglia zaś rozpatruje ów memoriał.

Z głosów prasy nie można wynieść przekonania, jakoby jedna lub druga strona cofnęła się choćby na włos ze swego stanowiska tak, że właściwie niewiadomo, pociągnęły te pertraktacje, skoro one od początku wcale nie posunęły sprawy naprzód.

Dopiero w „Timesie“ z 27 bm. przeblyskiwać zaczynają jakieś słabe na razie, światła, z których wnosiłoby należało, że jednak Anglia upartem swem żądaniem spodziewa się osiągnąć pewien sukces. W dyskusji pomiędzy Conynem a Paryżem, wywołanej memoriałem Brianda — twierdził monitor z nad Tamizy — zaczyna się rzecz układać pomyślniej.

„Czas jeszcze pisze „Times“, czas jeszcze na rozsądne zastanowienie się, ale czasu tego już niewiele. Byle tylko uporać się z trudnym położeniem wywołanym przez kwestję paktu, byle udało się pakt zawrzeć, reszta poszłaby głędko. Oczywiście Anglia nie przestanie ubolewać przy pakcie w formie dobrowolnej gwarancji głównych aliantów do ubezpieczenia granic dzielących Niemcy od Francji i Belgii. Innych zobowiązań przyjmować na siebie Anglia nie ma najmniejszej ochoty.“

Z obrad Sejmu.

TRYBUNAŁ KOMPETENCYJNY. — USTAWA O SYSTEMIE MONETARNYM. — OPODATKOWANIE WINA I MIODU.

Lwów, 30 maja.

Na piątkowym posiedzeniu Sejmu przyjęto projekt ustawy o Trybunale Kompetencyjnym. W praktyce prawo prywatne koliduje często z prawem publicznym. Koliduje ma rozstrzygać Trybunał Kompetencyjny z 14 członków (4 ze Sądu Najwyższego, 4 z Najwyższego Trybunału Administracyjnego i 6 z pośród obywateli prawników, wyznaczonych przez Prezydenta Rpt.). Kadencja trwa przez 5 lat. Do kompletu potrzeba 7 członków, t. j. przewodniczącego i po dwóch członków z każdej grupy.

Następnie przyjęto ustawę o systemie monetarnym (wydanie biletów 5-złotowych w miejsce 1- i 2-złotowych).

Przyjęto też ustawę o zmianie systemu monetarnego. Wprowadzono przepis, że stóp 5-złotówek ma

zawierać 900 części czystego srebra i 100 części miedzi.

Przyjęto ustawę o opodatkowaniu wina i miodu syconego. Podatek od wina gronowego wynosić będzie 1 zł., od win mocnych 2 zł. od litra, wina rodzynkowego 40 gr., owocowego i miodu syconego 20 gr., moszczu winnego 50 gr., moszczu owocowego 10 gr., wina musującego gronowego 4½, musującego owocowego 2 od całej butelki.

Również przyjęto ustawę o popieraniu polskiej żegluzi morskiej, i ustawę o zamianie gruntu kolejowego na prywatny przy stacji Przemysli.

Przyjęto rezolucję, aby rząd zobowiązał koncesjonariuszy do budowy odcinka Miechów-Kraków.

Następne posiedzenie we środe 3. czerwca.

„Anglia, pisze równocześnie „Daily Telegraph“, zdecydowana jest brać pod uwagę jedynie pakt oparty na wzajemności i a mający za przedmiot wyłącznie granice zachodnie.“

Jeżeli więc doniesienie „Timesa“ polega na prawdzie, jeśli Anglia istotnie ma dane po temu, by pocieszać się nadzieją, że jej punkt widzenia zwycięży w końcu — to widocznie Francja chwiał się poczyną w swych postanowieniach.

Wolimy jednak przypuszczać, że w „Timesie“ odbiło się jak w wietciadle raczej pium desiderium Anglii. Nie podobna bowiem przypuszczać, by Francja mimo kłopotów, jakie spadły na nią, dla samego spokoju w stosunku z Anglią zdecydowałaby się miała na usępienie, zagrażające pokojowi europejskiemu, a w pierwszym rzędzie jej samej. Nie ulęga też wątpliwości, że pozostawienie Niemcom wolnej ręki co do granic wschodnich rozpętałoby w bardzo krótkim czasie wojnę, zchętałoby nietylko Niemcy, lecz i Rosję do zaryzykowania napadu na Polskę, Czechosłowację i Rumunię. Jasną jest również rzeczą, iż nowy ten pozur tak samo nie dałby się zlokalizować, jak wojna austro-serbska w r. 1914. Ludność stanęłaby znowu wobec tragicznej konieczności wojny powszechnej, straszliwszej jeszcze niż poprzednia.

Na każdy wypadek dobrze byłoby, ażeby dyplomacja polska sta-

ła się zgłębić, co jest prawdy na twierdzeniu „Timesa“, aby odpowiednio pokierowała swą polityką wobec Francji.

St — ski.

Informacje.

Lwów, 30 maja.

— Wyjazd przemysł. polskich do Moskwy został odroczone ze względów technicznych. Wycieczka ma na celu nawiązanie stosunków gospodarczych z Sowietami.

— Rozpoczęły się w Warszawie obrady kom. ogólnej Rady spoż. Na porz. dziennym była sprawa noweli do ustawy o lichwie. Członkowie komisji domagali się zwolnienia pełnej Rady spożywców i uskarżali się, że rząd wydaje bez Rady spożywców rozporządzenia, które bezpośrednio dotyczą sprawy wyżywienia ludności.

Echa secesji w „Wyzwoleniu“

SPÓR O MANDATY POSELSKIE ROZSTRZYGNIE SĄD OBYWATELSKI.

Warszawa 30 maja. (Tel. G. L.) „Wyzwolenie“ wystosowało pismo do posłów Thu utta, Barila, Chomińskiego, Kościłkowskiego, sen. Jeżyńskiego i 2 posłów z Niezależnej Partji Chłopskiej z żądaniem złożenia mandatów. W odpowiedzi na to Klub Pracy wysłał pismo,

Wiadomości zagraniczne.

Lwów, 30 maja.

— Lndyński koresp. „Matina“ pomieszcza rozmowę z wysoko postawioną osobistością o sytuacji w polityce angielskiej. Wewnątrz gabinetu istnieją wielkie tarcia. Rząd angielski uważa, że ze strony niemieckiej nie grozi narazie Anglii żadne niebezpieczeństwo natomiast wobec stanowiska Ameryki może dojść do konfliktu między rasą białą i żółtą, do którego Anglia może być wciągnięta. Następnie wielkie niebezpieczeństwo dla Anglii stanowią bolszewicy i dlatego konieczne jest tworzenie antybolszewickiego bloku w Europie. Obecnie zaś nadeszła chwila aby zdecydować się zasadniczo co do stanowiska jakie Anglia ma zająć w doniosłych zagadnieniach polityki europejskiej.

— W kołach dobrze poinformow. twierdzą, że rządy Francji i Hiszpanji mają zamiar zaproponować Abd-el-Krimowi zawarcie pokoju. Jako koncesje dla Kabylów wysuwane są ustępstwa w dziedzinie zajmowania się handlem bez wszelkich formalności cłowych.

— „Republika“ donosi że Benesz uda się przed najbliższą sesją Rady Ligi na 3 dni do Paryża, celem odbycia konferencji z rządem francuskim.

— Sprawozd. „Journala“ donosi z Brukseli, że po niepowodzeniu Maxa liczą się obecnie z możliwością rozwiązania Izby i senatu.

— Na mocy uchwały związków. Sowiarkomu, Trocki mianowany został przewodniczącym głównego Urzędu koncesyjnego oraz członkiem prezydium związkowej Rady ludowej gospodarstwa.

— „Journal“ donosi iż w połowie czerwca spotkać się mają eskadry włoska z francuską. Wydarzenie to przybrać ma charakter uroczysty.

w którym zaznacza, że wystąpienie jego członków z „Wyzwolenia“ było następstwem zmiany programu tego klubu. Klub Pracy sprawę złożenia mandatów oddaje do rozstrzygnięcia sądowni obywatelskiemu, którego zwolanie proponuje w najbliższym czasie.

Znamienne ostrzeżenie.

Lwów, 30 maja.

(.) Podpułkownik Reboul, znakomity znawca Niemiec powojennych, poświęca w „Temps” bardzo znamienne artykuły stosunkom Rzeszy niemieckiej do Polski.

Autor zaznacza na wstępie, że ze wszystkich klauzul traktatu wersalskiego Niemcy najgorzej i najgwałtowniej protestowały przeciwko tym, które przyznały Polsce korytarz ku morzu oraz później Śląsk Górny; solą w oku Niemiec był szczególnie korytarz polski. Dlatego też Niemcy niezmiennie i stale żądają rewizji swych granic wschodnich, rozumiejąc pod pojęciem „rewizji” przywrócenie stanu rzeczy z czasów przedwojennych.

Falszem jest jednak i to oświadczenie, że do tej „rewizji” dążyć pragną wyłącznie na drodze pokojowej, owszem, od lat prowadzona jest bardzo systematyczna i obmyślona do najdrobniejszych szczegółów kampania, mająca na celu takie podeksytowanie umysłów ludności we wschodnich Niemczech, którego jedyną konsekwencją byłoby wojna z Polską, wojna odwetowa.

Ludność Niemiec wschodnich nigdy właściwie — od bitwy pod Tannenbergiem — nie przeżywała tego, co się nazywa skutkami przegranej wojny. Armja wróciła tu do pieleszy domowych w rok dopiero po podpisaniu pokoju, w świetnym stanie duchowym i zaopatrzenia. Podsycono w niej przekonanie, że to, co się stało na wchodzie, jest obelgą, nie do zniesienia, faktem, który siłą narzucony został i który siłą też trzeba odeprzeć.

Państwa koalicji biernością swą podsycały ten stan, to też dziś wszystkie środowiska niemieckiego Pomorza i Prus dyszą żądzą walki. Coraz bardziej rozpowszechnia się przekonanie co do konieczności walki orężnej z Polską, która będzie skuteczną, o ile Rzesza potrafi zadać cios w takiej chwili, kiedy państwa zachodnie, zbyt swymi sprawami zajęte, nie będą w stanie interwenjować. W kołach tych ugruntował się pogląd, że Anglja i Francja, mimo pogroźby, popozostawiają Rzeszę i Polskę samym sobie i że wobec tego czas pomyślnego załatwienia sprawy korytarza jest bliski.

Taki tryb myślenia podsycający jest przez prasę lokalną, która ciągle donosi „o prześladowaniach” Niemców w Polsce; artykuły jej powtarzane są skwapliwie przez dzienniki berlińskie. Zakłada się przeróżne organizacje niemieckie na terenie polkim i utrzymuje kontakt między nimi a organizacjami pokrewnymi Rzeszy drogą zapraszania na przeróżne obchody. Na tych obchodach wywołuje się wizje minionej a świetnej przeszłości, mówi się, że rozłączenie z ojczyzną nie będzie trwało długo, że pęd wyzwolenia winni ich ożywiać, że ruch w tym kierunku musi wyjść od nich samych, a natychmiast na ich wezwane stanie cała Rzesza niemiecka, która ich wybawi z niewoli.

Na całym Pomorzu i w całej Brandenburgii — niszce Reboul, na północ od linii Küstrin—Pila i na wschód od Szczecina jak również w Prusach wschodnich nienawisć do Polski stale się uczuciem przeważającym, nienawisć do Polski

Z komisji sejmowych.

PODNIESIENIE TARYFY OSOBOWEJ. — PRACE KOMISJI SKARBOWEJ.

Lwów, 30 maja.

Na piątkowym posiedzeniu komisji komunikacyjnej przewodniczący pos. Bartel (Klub Pracy) interpelował obecnego na posiedzeniu Ministra Tyszkę, co do katastrofy pod Starogrdem.

Minister w odpowiedzi swej oświadczył orzeczenie sądu rozjemczego w tej sprawie, poczem, poruszając kwestję odszkodowań dla ofiar katastrofy zaznaczył raz jeszcze stanowisko Rządu, mianowicie że Rząd polski nie może odpowiadać za wypadki, spowodowane przez vis maior. Minister przedstawił zarazem zarządzenia, które mają na celu zagwarantowanie bezpieczeństwa w ruchu kolejowym. Oświadczenie to komisja przyjęła do wiadomości.

Pos. Bryl (Zw. Chł.) przystąpił do referowania kwestji podniesienia taryfy osobowej.

Minister Tyszka oświadczył, że podwyżka ta jest spowodowana wzrostem taryfy na przewóz węgla, drzewa i zboża, co powoduje zmniejszenie dochodów kolei. Z podwyższenia taryfy osobowej Minister spodziewa się 25 milionów złotych.

Komisja przyjęła do wiadomości oświadczenie Ministra, uchwalając jednocześnie rezolucję wyrażającą zgodę na podwyższenie taryfy osobowej z dniem 1 czerwca, z tem, że motywy tej podwyżki będą podane do publicznej wiadomości. Podwyżkę nie podlegają bilety miesięczne, kolei podmiejskiej i bilety ponad 600 kilometrów.

Pos. Dymowski (Ch. D.) złożył

wniosek, domagający się wprowadzenia biletów ulgowych do stacji klimatycznych.

Min. Tyszka do wniosku tego odniósł się przychylnie i obiecał w najbliższym czasie wystąpić z odpowiednim wnioskiem w Radzie Ministrów.

Sejmowa komisja skarbowa wysłuchała referatu p. Manaczyńskiego (ZLN) o projekcie noweli do rozporządzenia Prezydenta Rzpltej. z 27 kwietnia 1924 o wierzytelnościach w walutach obcych i złotych płatnych w złocie i hipotecznie zabezpieczonych. Wprowadzona w paragr. 3 powyższego rozporządzenia zasada mówi, że wierzytelności takie będą płatne według wartości 931 grama czystego złota za 1 zł w złocie, co naraziłoby kurs złotego na fluktuacje, zawistą od wahań cen złota. Komisja przyjęła zasadę, że wierzytelności w złotych zagranicznych normuje się ceną czystego złota na giełdzie w wójtówce i przeciętnym kursem dolara Stanów Zjednoczonych w czekach na Nowy Jork, wystawionych na giełdzie warszawskiej. Następnie przeszła komisja do trzeciego czytania projektu ustawy o monopolu zapalczkami. Opinia podkomisji prawniczej szła w kierunku utrzymania materialnych postanowień karnych w ustawie o monopolu zapalczkowym. Komisja skarbową przyjęła opinię podkomisji do wiadomości i uchwaliła wnioski oraz postanowienia ogólne projektu ustawy o monopolu zapalczkowym.

gój nawet nad nienawiścią do Francji w tych okolicach, gdyż tam Polacy są bliżej, stanowią oni nieprzyjaciela stałego, tego, którego zwalcza się od wieków, któremu uda o się wyzwolić i wygrać pierwszą partję. Prusacy mają nadzieję, że druga partja nastąpi prędko i rozegrana zostanie całkowicie na ich korzyść.

Na Śląsku Górnym propaganda w tym duchu prowadzona jest tak samo, choć jak dotąd, mniejsze osiągnęła wynik. Pochodzi to głównie, że prowadzą ją głównie wielcy przemysłowcy, którzy chcieliby uniezależnić się od Warszawy, ale wśród robotników nie znajdują gruntu tak podatnego, jak pruscy junkrzy wśród ludności rolniczej Prus wschodnich. Zresztą i położenie geograficzne Śląska także w nie małym stopniu przyczynia się do złagodzenia ostrza tej propagandy. Mimo to jednak należy być przekonanym, że przy pierwszej nadarzonej sposobności cała ludność Śląska wybuchnie jak samo, jak i w Prusach.

„Przygotowanie moralne okręgu północnego — kończy autor tego artykułu — wzdłuż granicy polskiej jest większe, niż okręgu południowego; rozpoczęte wcześniej na terenie bardziej przyjaznym, prędzej przyniosło ono owoce, lecz kilka tygodni tylko i pierwsza sprzyjająca sposobność uczyniła podane równe szowinistycznym i nieprzejednanym, jak północ. W ciągu mniej niż roku tryb myślenia tej ludności całkowicie się przekształcił. Z początku lata 1924 była ona zdecydowana bronić się wy-

trwale, lecz nie chciała starcia, uważając, że przygotowania jej były niedostateczne; dziś, przeciwnie, pragnie ona walki i przygotowuje się do niej otwarcie”.

Losy Amundsena.

Lwów, 30 maja.

O losach Amundsena donoszą z Paryża:

Ze statku Fram nadeszła nast. dep. radiowa: Członkowie wyprawy odrywają codziennie dalsze przejażdżki patrolowe. Docierają na 40 klm. do wyspy Nowy Amsterdam.

Od Amundsena żadnych wiadomości niema. Przypuszczamy, że Amundsen wylądował szczęśliwie na biegunie i że zatrzymał się tam dłużej, gdyż pogoda jest piękna.

Amundsen przed odlotem zalecił nam zatrzymać się z obu okrętami koło wyspy Nowy Amsterdam przez dwa tygodnie. Po dwu tygodniach mamy płynąć dalej na północ, zatrzymać się u skraju wiecznych lodów i tam krażyć przez cztery tygodnie.

Amundsen liczył się z tem, że pozostanie w drodze od 5—6 tygodni. Prócz tego donoszą ze statku Fram, że pogoda jest dalej bardzo pomyślna.

W dniu jutrzejszym wyruszą trzej lotnicy, między nimi wszechświatowej sławy lotnik Smith na okręcie Navalja do Spitzbergu, gdzie rozpoczną poszukiwania Amundsena.

O nowelę do ustawy o ochronie lokatorów.

Lwów, 30 maja.

Otrzymujemy następujące uwagi: Katastrofalny brak mieszkań wywołuje konieczność wydania noweli do ustawy o ochronie lokatorów w tym kierunku, że odtąd — względnie od chwili ogłoszenia wydać się mającej noweli wszelkie nowe wynajęte mieszkania bez względu na to, czy takowe się znajdują w nowo powstałych, czy w starych domach — nie podlegają więcej ochronie lokatorów.

Ustawa taka spowoduje niebywałą podaż na targu mieszkaniowym.

Szczególnie skutkiem obecnej depresji w dochodach, tudzież wzrastającej drożyzny, bardzo wielu posiadaczy większych mieszkań zdecydowało się chętnie na najemne odstępowanie części swych mieszkań, gdyż wolni będą od obawy, że ową podnajmowaną część swych mieszkań raz na zawsze tracą. Skoro bowiem tego rodzaju nowe najmy nie podlegałyby ochronie lokatorów, chętnie każdy, czy to dla przysporzenia sobie dochodów — czy to ze względów oszczędnościowych pozbedzie się choćby i czasowo zbytecznych ubikacji.

Odrzuć zatem mnóstwo mieszkań małych szczególnie w większych miastach znajdzie się dla uczącej się młodzieży, dla przeniesionych do nowych miejsc urzędników i ustanie ów wprost niezośny brak mieszkań.

Często posiadacz mieszkania czy to najemca czy to właściciel zmuszony do wyjazdu na dłuższy czas, odstąpiłby chętnie odpłatnie na miesiąc, nieraz i na dłużej swe mieszkanie a reflektantów takich choćby i na miesiąc jest obecnie bardzo wielu. Lecz cóż! Nikt dziś mieszkania nikomu odpłatnie odstąpić czasowo nie chce, gdyż z powodu obowiązującej ochrony lokatorów obawia się, aby na zawsze mieszkania nie trafił a na słowność najemcy, że mieszkanie zwróci nie zawsze liczyć można, choćby dlatego że innego mieszkania by nie znalazł. Proponowana nowela uwolniłaby właściciela mieszkania od tej obawy, i tak wiele mieszkań znalazłoby się na targu. Powstałaby nowa arterja, która by nieco podaż mieszkań ożywiła. Dalszym bezpośrednim skutkiem tejże noweli będzie zupełny zanik instytucji „odstępnej” pasywność również boleśnie na majątku poszukujących mieszkań.

Odstępujący bowiem mieszkanie tytułem najmu nie miałby więcej do odstąpienia owego spóźnego dotąd „prawa nieusuwalności” lokatora, gdyż wedle proponowanej noweli nowy najem nie podlegałby ochronie, zaczęłby znikać owe cenne prawo nowego lokatora, dotychczas tak hojnie „odstępne” opłacane przez poszukujących mieszkania.

Nowela ta byłaby dalszym etapem do częściowego przywrócenia właścicielom nieruchomości odebranych im dotychczas poważnej części ich prawa własności a co najgłośniejsze w wysokim stopniu ulżyłaby katastrofalnemu brakowi mieszkań szczególnie małych.

Myśl tę poddać kompetentnym czynnikiem ustawodawczym do rozważenia.

Dr. D. KREUZENAUER.

Po ustąpieniu Min. Thugutta.

Lwów, 30. maja.

Na audjencji, jaką miał wczoraj Prem. Grabski w Belwederze wyraził Prezydent Rzpltej życzenie, aby przesilenie spowodowane ustąpieniem p. Thugutta zlokalizować, powołując na opróżnione stanowisko innego działacza politycznego. W związku z tem Premier rozpoczął sondowanie opinii kół parlamentarnych. W szczególności dotyczyło to klubu NPR, i klubu Pracy. Rząd proponuje tym Klubom obsadzenie stanowiska ministra bez teki i prowadzenie spraw kresowych przez byłego min. sprawiedliwości prof. Makowskiego. Miała to być koncesja dla tych stronnictw za cenę neutralnego stosunku do Rządu.

Socjaliści wystąpili z żądaniem zmian na stanowisku min. spr. wew., grożąc przejściem do opozycji. W opinii sejmowej przeważa przekonanie, że przesilenie częściowo będzie wkrótce zażegnane. Na prawicy panuje zgodna opinia, aby klubom lewicy pozostawić wpływ na obsadzenie ministra bez teki, natomiast stanowisko ministra spr. wewn. według opinii prawicy może być obsadzone wyłącznie przez osobistość niezaangażowaną politycznie.

Rząd uważa rozszerzenie przesilenia w chwili obecnej za szkodliwe. Lewica natomiast uważa powierzenie stanowiska p. prof. Makowskiemu bez dalszych przesunięć w Rządzie za niewystarczające i domaga się głównie ustąpienia min. Ratajskiego i Tyszki. Definitywnie sprawa ta będzie rozstrzygnięta po Zielonych Świątach.

Min. Ratajski wystosował do Prezesa Rady Ministrów następujący list:

Prasa dzisiejsza podała równobrzmiące oświadczenie p. Thugutta wobec Klubu sprawodawców sejmowych, w którym między innymi podaje do wiadomości, że wynikami pracy min. spraw wewnętrznych był rosnący stale system prowokacji, osłanianie nadużyć i samowola funkcjonariuszów oraz przesuwanie urzędników kwalifikujących się za kratki, na inne, niekiedy wyższe stanowiska. Siwierdzam, że ciężkie te zarzuty nie są zgodne z prawdą. Nie ma wypadku aby nadużycia urzędnika państwowego nie były ścigane dyscyplinarnie lub sądowo. Zarzut, jakoby ministerstwo spraw wewnętrznych tolerowało rosnący stale system prowokacji i popierało urzędników kwalifikujących się za kratki, odpieram jako niczem nieuzasadniony i podkreślam, że p. Thugutt podczas swego urzędowania miał wystarczające środki i sposobność do wytoczenia w sposób konkretny oskarżeń, ogłoszonych dziś publicznie w formie ogólnikowej.

W szczególności w kilku wypadkach popełnienia przestępstw przez urzędników wydały władze bezpieczeństwa zgodnie z opinią p. Thugutta jak najdalej idące zarządzenia, zmierzające do wykrycia winnych. Niepodobniestwem byłoby w państwie praworządne wymierzać kary doraźne w drodze administracyjnej, skoro konstytucja

ANTONI SŁONIMSKI

Wiosna jesieni.

U nogi bosej wiążąc swój skrzydlaty sandał,
Noga dz ewko paryska w jedwabnym turbanie,
Między automobile szybkie i płonące landa
Wbiegnij, schył się, przykleknij na jednym kolanie!

Krzykiem zatrzymaj miasto i tłum niewidomy,
Aż się wzniesie i spiętrzy w groźne barykady,
Ulice się skrzyżują jak błyszczące szpady,
Nieco, jak zdarty szlandar, opadnie na domy.

W czarnych deszczu kałużach cień twaj białej nogi
I pierś biała, świecąca w smugach reflektoru,
Na mglisty opar miasta, na ekran wieczoru,
Rzuci lunę gorącą nagości złowrogiej.

Rewolucją, miłością, wiosną upojeni,
Czyż nie marzycie stawę, co życie p zera-ta?
A my już tylko w deszczach i wichrach jesieni
Pragniemy krwi kobiecej i pożaru miasta.

Ach, naszym chorym sercom potrzeba rozpędu,
Nagość, wielka jak niebo, może nas rozjuszy, —
Nas tchórzliwych, co pragną z całej swojej duszy
Uskrzydlić się i fruwać w powiewach obłędu.

przewiduje w zakresie sprawiedliwości niezawisłe sądy.

Proszę pana Prezydenta Rady ministrów o przyjęcie powyższego oświadczenia do wiadomości, i użytkowanie go w sposób, jaki uzna za właściwy.

Kolejowa Rada techniczna.

Lwów, 30. maja.

W sali posiedzeń Ministerstwa kolei odbyło się pierwsze posiedzenie rady technicznej przy Ministrze kolei, utworzonej z inicjatywy Ministra Tyszki na podstawie rozporządzenia rady Ministrów z d. 7. stycznia 1925 r.

Posiedzenie otworzył p. Minister Tyszka przemówieniem, w którym wskazał na doniosłe zadanie rady technicznej wobec ogromu prac nad odbudową i rozbudową sieci kolejowej polskiej, oczekujących swej kolei, a dla których, wobec uporządkowania finansów Państwa, otwierają się lepsze horoskopy, poczem przekazał przewodnictwo podsekretarzowi stanu, inż. J. Eberhardtowi, a zastępstwo przewodniczącego prof. inż. A. Wasiutyńskiemu. Zebrani przyjęli do wiadomości regulamin rady, zatwierdzony przez Ministra oraz rozdzielili pomiędzy siebie referaty w sprawach, przygotowanych przez departamenty Ministerjum kolei i zaleconych w pierwszym rzędzie do rozwiązania przez radę techniczną.

W pierwszym posiedzeniu rady technicznej braли udział z poza Ministerjum, jako zaproszeni przez p. Ministra Tyszkę pp. profesorowie i inżynierowie: Huber, rektor Wątorrek. Psenicki, rektor Staniewicz, Fedorowicz, Kunicki i Selmachowski, archił. Lalewicz, prezes inż. Rybicki i inż. Prüffer. Stanowiąc ważny krok naprzód w ogólnej organizacji kolejnictwa polskiego, utworzenie rady technicznej kolejowej uzupełnia i doskonali administrację techniczną kolei, poddając ważniejsze wyniki jej działalności światłej a bezstronnej krytyce wybitniejszych sił naukowych. Tym sposobem do stanowienia w sprawach techniki kolejowej pociągnięto pierwiastek społeczny i naukowy, tak jak do stanowienia w sprawach gospodarki kolejowej powoła-

ni przedstawiciele przemysłu, handlu i rolnictwa w państwowej radzie kolejowej.

Następne posiedzenie rady technicznej odbędzie się po trzech tygodniach.

Nasz bilans handlowy.

Lwów, 30. maja.

Prowadzone w szybkim tempie w minist. skarbu, z udziałem przedstawicieli Ministerjów przemysłu, rolnictwa i dóbr państwowych, prace nad rewizją taryfy celnej, są ukończone. Nowe rozporządzenie, podwyższające szereg stawek zasadniczych taryfy celnej, ukaże się w najbliższych dniach w Dzienniku Ustaw. Zwyżka stawek dochodzi w niektórych wypadkach do 200% i dotyczy przywozu artykułów nie pierwszej potrzeby.

Dla poparcia wywozu ustalono na kolejach naszych szereg ulgowych taryf eksportowych, które obejmują towary: węgiel kamienny (w stosunku do taryfy wewnętrznej zniżka wynosi przy odległości 200 km. 24%, przy odległości 600 km. 26%, przy odległości 600 km. via Gdańsk 50%), węgiel drzewny (200 km. — 22%, 600 km. — 18%), drzewo obrobione (21% i 17%), benzynę (50% i 55%), nafta (56% i 59%), oleje gazowe (53% i 64%), żelazo handlowe (przy odległości 600 km. — 29%), wyroby żelazne i maszyny (24% i 44%), tabor kolejowy i tramwaje (36% i 40%), wyroby ze szkła i porcelany (34% i 28%), wyrobu z fajansu i majoliki (24% i 32%), sól kuchenna (41 i 49%), cement (22 i 18%), zapalki (42 i 44%), tektura surowa (24 i 29%), jarzyny, warzywa i nasiona buraczane (24 i 29%), superfosfat (7 i 15%), mąka kostna (22 i 18%), karbid, żelazocjanek sodu i potazu (24 i 32%), gliceryna (24 i 17%), błękit pruski i paryski oraz ultramarina (34 i 28%), klej i żelatyna (14 i 14%), cynk i ołów (24 i 17%), melasa (18%), cukier i spirytus (14 i 14%), soda amonjakalna i kaustyczna oraz biel cynkowa (24 i 32%).

Życie polityczne.

Lwów, 30. maja.

— Donoszą z Berlina, że przewodniczący grupy parlamentarzystów angielskich, którzy w drodze do Warszawy i Gdańska zatrzymali się na trzy dni w Berlinie, mianowicie sir Filip Dackson udzielił „Telegraphen Union“ wywiadu, w którym powiedział co następuje: Parlamentarzyści zatrzymali się w Berlinie celem nawiązania kontaktu z kołami niemieckimi, gdyż w Anglii istnieje silne dążenie do wznowienia stosunków gospodarczych z Niemcami. Rywalizacja między Anglią a Niemcami powinna być zupełnie wyłączona. Nowa niemiecka ustawa celna wywołała wśród szerokich kół przemysłowych wielkie obawy, ponieważ przewiduje podwyższenie cła za wyroby przemysłu metalowego, który Anglija w wielkich ilościach wywozi do Niemiec. W sprawie wyjazdu do Polski sir Filip Dackson oświadczył, że Anglija ma z Polską wielkie interesy gospodarcze, które winny być ustalone. Natomiast uczestnicy nie interesują się wcale politycznymi kwestjami spornymi polsko-gdańskimi.

Historyczna rozmowa.

Lwów, 30. maja.

(*) Z okazji śmierci marszałka Frencha, prasa francuska poświęciła mu szereg wspomnień. Między innymi uczynił to także „Journal des Debats“, który ogłosił ciekawą rozmowę, jaką miała miejsce 5 września 1914 r. między marszałkiem Joffrem i Frenchem.

Wieczorem 4 września naczelny wódz francuski dowiedział się, że Anglicy skorzystali z ciemności nocnych, by uwolnić się od grożącego im ataku nieprzyjaciela. Skierował się tedy do kwatery głównej marszałka Frencha, do zamku Vaux-le-Penil. W zamku tym właśnie odbyła się owa historyczna rozmowa.

„Gen. Joffre z biera natychmiast głos. Nie jest on wprawdzie żadnym mówcą, ale duszę swą kładzie w to, by przekonać swego rozmówcę. Najpierw dziękuje mu za pomoc, jakgdyby była ona zapewniona. Po tym dowodzi, że stanowcza godzina wybiła i że należy iść do walki wszystkimi siłami i bez żadnych ukrytych myśli. Dodaje do tego, że w tym, co doń należy, wydał już rozkazy i że, cokolwiekbądź się stanie, zdecydował się on rzucić wszystko aż do ostatniego żołnierza na szalę dla uratowania Francji, w której imieniu mówi, i odniesienia zwycięstwa.

Wszystkie te zdania Joffre kończy tym samym krótkim i powtarzanym ruchem przedramion, jakgdyby chciał on w ten sposób rzucić swe serce na dziejący go od marszałka Frencha stół.

Ten jednak słuchał go niewzruszony. Gdy zaś generał skończył, French po krótkim bardzo uderzającym milczeniu, decyduje się wypowiedzieć te ważne słowa: I will do all my possible (uczynię wszystko, co w mojej jest mocy). Zdanie to było niewątpliwie nieco krótkie, ale wymawia je z takim widocznym wzruszeniem, że nikomu z obecnych oficerów francuskich nie przychodzi na myśl wątpić w jego słowa.

Po tym French odprowadza Joffrea aż do jego samochodu.

Kronika.

Sobota 30. maja. Rz. kat.: Ferdynanda — Gr. kat.: Andronika.

Niedziela 31 maja, Rz. kat.: Zielone Św. — Gr. kat.: 6 po W. Teodora.

Poniedziałek 1. czerwca, Rz. kat.: Pon. Zielone Św. — Gr. kat.: Patrykija.

Audjencje w Dyrekcji Poczty i Telegrafów. Przez Dyrektora P. i T. inż. Kazimierz Dutczyński udziela od 1-go czerwca br. posłuchań wyłączenie we wtorki i piątki w dni powszednie od godziny 11 do 13-tej.

Posiedzenie Komitetu rozbudowy miasta odbędzie się we środę dnia 3 czerwca 1925 o godz. 6 wieczorem w sali posiedzeń Magistratu.

Nakładem księgarni Gebethnera i Wolffa wyszły dwie nowe powieści: Stefana Baraszczyńskiego „Czandu”, powieść fantastyczna z XXII wieku, osnuta na tle nieuniknionej walki dwu światów, dwu kultur, dwu cywilizacji: Europy i Azji. — Juliusza Germana „Iwonka”, powieść z dni dzisiejszych, której bohaterka jest młodzieńką panią sierotą, rozpoczynając życie samodzielne, pełne niezwykłych przygód. Obie powieści czytają się z wielkim zainteresowaniem. Jako jedna z prac Instytutu Mesjanicznego ukazała się „Propedeutyka mesjaniczna” Hoene-Wronskiego, przełożona z francuskiego przez Paulina Chomicza (Nakład Gebethnera i Wolffa). Nakładem tejże księgarni wyszła książka słynnego amerykańskiego pedagoga C. H. Hendersona p. t. „Nowe wychowanie” (What is to be educated) w tłumaczeniu I. Moszczeńskiej. Trudno jest w paru słowach zdać sprawę z niezwykle bogatej treści tej książki. Trzeba jednak przyznać, że jest to jedno z najciekawszych dzieł pedagogicznych, jakie w ostatnich kilkunastu latach ukazało się w literaturze światowej. — Nowy tomik (224) Biblioteczki Uniwersytetu Ludowych i Młodzieży Szkolnej* obejmuje odczyt prof. Chrzanowskiego p. t. „Romantyzm polski wobec Konstytucji 3. Maja. Autor przeprowadza w nim paralele między ideami ożywiającymi naszą poezję romantyczną, a zasadami Konstytucji Majowej. Nakład Gebethnera i Wolffa.

Do szpitala powszechnego przywieziono: Adameca Fabiana, zam. w Pasażu Hausmana l. 7. z raną w klatce piersiowej, pochodzącą od przebiecia nożem przez nieznanego sprawcę. — Ginsberga Józefa, technika zam. przy ul. Tatarskiej l. 2, który w zamachu samobójczym wypił pewną ilość kwasu karbolowego.

(-) Niedługo włamanie. Do sklepu skór Simona Schumana przy ul. Żółkiewskiej l. 6. usiłowali się dostać nieznani sprawcy za pomocą wybijania dziury w ścianach. Spłoszeni przez patrolującego posterunkowego zbiegli.

(-) Kradzież spirytusu, papierosów i tytoniu. H. Schmeier, właśc. restauracji przy Drodze Sichowskiej doniósł Komis. I. P. P., iż ubiegłej nocy nieznany sprawca skradł z restauracji w niewiadomy sposób 10 liter wódki i pudełka papierosów oraz 18 paczek tytoniu łącznej wartości około 200 zł.

Do aresztów policyjnych zostali oddani: Maruniak Michał lat 14, zam. przy ul. Boczkowskiego l. 3, za kradzież zegarka na szkodę Marcina Drunera, zam. przy ul. Rybackiej l. 3. — Antoni Kacaraba, notowany i karany złodziej, zam. przy ul. Zamkowej 3, za kradzież pugilaresu na pl. Krakowskim na szkodę Michała Seniuta z Jaryczowa Starego. — Jan Zmara, lat 25, sądownie karany, zam. w Sygnowce Małej pod l. 154, za usiłowanie zgwałcenie w dniu 28 bm. 18-letniej Anny Dzwonnik, zam. w Sygnowce pod l. 202. — Pechman Mojżesz, notowany złodziej, Buczek Aleks. bez zajęcia, zam. przy ul. Rzeźbiarskiej l. 14 i Anastazja Konowska, kryta prostytutka, zam. przy ul. Berka l. 6, za awanturowanie się w stanie pijanym.

(-) Na „zieloną trawę”. Marja Kowal, wdowa, zam. przy ul. Kordeckiego l. 26 doniosła, że jej 16-letni syn Włodz. Kowal dnia 26 bm. wydrwił się z domu i dotychczas nie powrócił. — Stanisław Szostak, kotlarz, zam. przy ul. Bartosza Głowackiego pod l. 5 doniósł policji, że jego 4-letni syn Antoni wydrwił się z do-

ROZKŁAD JAZDY

POCIĄGÓW POSPIESZNYCH i OSOBOWYCH WAŻNY OD 5. CZERWCA 1925.

ZE LWOWA ODCHODZĄ:
Przez Kraków.

Do Cieszyna 7.40
„ Katowic 10.10 P.
„ Piotrowic 3.25, 18.30 P., 20.55
„ Poznania 15.25 P. (przez Katowice)
„ Żywca 6.05

Przez Białec — Rejowiec:

Do Chełma 17.45
„ Warszawy 14.10, 17.45, V 23.15
Przez Przeworsk — Rozwadow:

Do Łodzi 17.15 (przez Skarżysko)
„ Warszawy 11.15 P.; 19.30 P.
Przez Sapieżankę — Włodzimierz:

Do Grajewa 10.10 (przez Kowel)
„ Kowla 18.50
„ Wilna 10.10 (przez Kowel — Brześć — Białystok)

Przez Krasne:

Do Brodów 19.20
„ Podwoleczysk 9.35, P. † 23.20
„ Równego 13.55, 22.20
„ Tarnopola 6.30, 9.35 P., 16.12, 23.20
„ Wilna 22.20 (przez Sarny — Baranowicz)

Przez Stryl:

Do Borysławia: 9.35 P., 19.25, 23.55
„ Lawocznego: 6.30, 16.05* 17.05

Przez Sambor:

Do Nowego Zagórza 8.00, 23.45
„ Sianek 14.30

Przez Chodorów:

Do Kołomyj 14.00
„ Sniatyna 9.40 P., 10.05, 20.00 P., 23.00
„ Stanisławowa 6.50
„ Jaworowa 7.05, 17.30
„ Podhajec 7.35, 17.08
„ Rawy Ruskiej 8.10
„ Stojanowa 6.50, 17.38
* Kursuje od 5. VI. do 31. VIII. w dni poprzedzające święto rz. kat. oraz w soboty z wyjątkiem 15. VIII.
V Od Rejowca pociąg pospieszny;
† od Tarnopola pociąg osobowy.

DO LWOWA PRZYCHODZĄ:
Przez Kraków:

Z Cieszyna 22.10
Katowic 19.05 P.
Piotrowic 6.15, 8.20 P., 17.20
Poznania 12.35 P. (przez Katowice)
Żywca 9.50

Przez Rejowiec — Białec:

Z Chełma 19.50
Warszawy 6.00, 11.45

Przez Rozwadow — Przeworsk.

Z Łodzi 7.50 (przez Skarżysko)
Warszawy 8.45 P., 19.10 P.

Przez Włodzimierz — Sapieżankę:

Z Grajewa 17.35 (przez Kowel)
Kowla 8.40
Wilna 17.35 (przez Białystok — Brześć — Kowel).

Przez Krasne:

Z Brodów 9.20
Podwoleczysk 12.00, 16.15 P
Równego 7.10, 16.20
Tarnopola 6.15, 12.00, 16.55 P., 21.45
Wilna 7.10 (przez Baranowicz — Sarny)
Zdobunowa 7.10, 16.20

Przez Stryl:

Z Borysławia 7.25, 16.00, 17.55 P
Lawocznego 9.52, 22.10, 23.17 §

Przez Sambor:

Z Nowego Zagórza 7.00
Sianek 10.00, 19.10

Przez Chodorów:

Z Kołomyj 12.10, 21.30
Sniatyna 5.45, 9.25 P., 17.00, 17.30 P
Jaworowa 7.30, 17.40
Podhajec 7.50, 21.10
Rawy Ruskiej 8.25
Stojanowa 9.00, 18.45
§ Kursuje od 5. VI. do 31. VIII. w niedziele z wyjątkiem 28. VI. oraz w święta rz. kat. z wyjątkiem 15. VIII.

POCIĄGI POBIEŻEJSKIE.

Do Brzuchowic 6.20, 10.25, 13.45 15.20, 16.35, 19.00, 20.30 Δ
Chodorowa 18.00
Gródka Jagiell. 14.10 †, 16.15 X
Janowa 13.35 X
Kcmarna 14.05*
Lubienia Wiel. 9.00*
Mszany 6.00 § 14.10
Szczercza 14.20 &
Zimnej Wody 10.55, 19.50 X

□ Kursuje od 5. VI. do 30. IX, w niedziele i święta rzym. kat.
Δ Kursuje od 1. VII. do 31. VIII, w niedziele i święta rzym. kat.
+ Kursuje na odcinku Mszana — Gródka tylko każdej soboty.
X Kursuje codziennie z wyjątkiem sobót, niedziel i świąt rzym. kat.
V Kursuje każdej soboty.

& Kursuje od 5. VI. do 30. VI. i od 1. IX. do 14. V. codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt rzym. kat.

Z Brzuchowic 7.20 11.20, 14.55, 16.11, 18.27 □, 20.10, 21.25 Δ
Chodorowa 7.30,
Gródka Jagiell. 16.30 V, 19.25 X
Janowa 21.05 X
Kcmarna 19.50 §§ 21.20 X
Lubienia Wiel. 13.25*
Mszany 7.25 §, 15.30 † †
Szczercza 17.00 &
Zimnej Wody 11.50, 20.40 X
X Kursuje od 5. VI. do 31. VIII. w niedziele i święta rzym. kat.
* Kursuje od 5. VI. do 30. IX, codziennie.
§§ Kursuje od 5. VI. do 31. VIII, codziennie z wyj. niedziel i świąt rz. kat., zaś od 1. IX. do 30. IX. codziennie.
§ Kursuje codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt rz. kat.
† † Kursuje codziennie z wyjątkiem sobót.

Z teatrów lwowskich.

TEATR WIELKI.

Sobota 30 bm. „Rigoletto” (gość. występ B. Franciego).
Niedziela 31 bm. o godz. 3 popoł. „Obrona Częstochowy” (przedstawienie nie popularne).
Niedziela 31 bm. o godz. 7.30 wiecz. „Trubadur” (gość. występ Franciego).
Poniedziałek 1. czerwca „Wesele Figara”.

TEATR MAŁY.

Sobota 30 bm. „Dzikus”.
Niedziela 31 bm. „Dzikus”.
Poniedziałek 1. czerwca „Dzikus”.

TEATR NOWOŚCI.

Sobota 30 bm. „Dama w purpurze”.
Niedziela 31 bm. „Dama w purpurze”.
Poniedziałek 1 czerwca „Dama w purpurze”.

Gościnna występy B. Franciego. Dziś, tj. w sobotę rozpoczyna w Teatrze Wielkim gościnne występy najznakomitszy w świecie baryton włoski Benvenuto Franci, którego sława obiegła cały świat. Zaznaczyć należy, że partję w „Rigoletto” zdołał sobie Franci największy rozgłos nie tylko w Europie, ale i w Ameryce. Obok Franciego partję księcia odśpiewa Iwowańin, zaproszony umyślnie na gościnny występ w „Rigoletto” p. Franciszek Bedlewicz, znany u nas zaszczytnie z zeszłorocznych występów. Resztę biletów sprzedają jeszcze dziesiąt kasy teatralne.

„Dama w purpurze”. Nowa operetka wyreżyserowana doskonale przez Kujawskiego, zdobyła sobie od razu powodzenie i popularność, tak, że wróżyć jej można trwałe powodzenie.

Wstrzymanie przedstawień popularnych. Z powodu pory letniej, jak w poprzednim sezonie, przedstawienia popołudniowe zostały zawieszane aż do przyszłego sezonu.

Rozmaitości.

(a) Bol zewizm zabija postęp, ambicję, współzawodnictwo i nadzieję. Do Londynu powrócił z Rosji wielki przemysłowiec angielski, Gordon Selfridge i opowiada, między innymi, co następuje o wrzeniach, odniesionych z „raju sowieckiego”. Nikt obecny — opowiada p. Selfridge — nie śmieje się w Rosji. Nikt nie jest ubrany nawet znośnie. Nie byłem w Rosji tak długo, abym mógł oddać się głębokim studjom nad warunkami lokalnymi, uderzyła mnie jednak bieda okropna i smutek głęboki tych wszystkich, których tam widziałem. W operze leningradzkiej byłem jedyną osobą, odzianą w smoking. Mężczyźni i kobiety, zajmujący łóżę obok mojej, ubrani byli bardzo ubogo i należeli bezwzględnie do klasy ludzi, którą nasi robotnicy uważaliby za niższą. Na ulicach widać wielu ludzi w chodakach z płótna woskowego, gdyż nie są w możności kupić sobie butów. Wspaniałe hotele Moskwy i Leningradu, tak dobrze znane podróżnym przedwojennym, podobne są teraz do grobowców. Szwajcarzy i inna służba hotelowa nie noszą zwierzch jego odzienia. J. dzenie jest marne, a płacić trzeba za nie bardzo słono. Od wojny nikt nie naprawiał wodociągów, to też wszystkie rury wodociągowe w łazienkach i gdzieindziej wiecznie ciekną. Na każdym kroku spotyka się dowody, że bolszewizm zabija postęp, ambicję, współzawodnictwo i nadzieję, że sprowadza istoty ludzkie na stopień najniższy.

(b) Także przemęczenie. W kierownian przez p. Emila Henriota wydawnictwie p. t. Eloges (Pochwały) ma się pojawić opracowana przez p. Marsana „Pochwała leninistwa”. Temu wdzięcznemu czy może raczej figlarnemu tematowi poświęcił pan Barjac artykuł wstępny w „L'avenir” rozważając i wykazując na szeregu przykładów dość daleko idącą względność pojęcia pracy i zmęczenia. Artykuł kończy się przypomnieniem następującej godnej powtórzenia anegdoty. Rzecz działa się przed kilku laty, nad brzegiem jeziora Genewskiego, w posiadłości p. d'Haussonville, dokąd sławny pisarz, Paul Bourget przybył spędzić dni parę. Koło godziny 10 rano gospodarz domu zajął do pokoju swego gościa i znalazłszy go jeszcze w łóżku zaczął go zlekka wsydzic. — Drogi przyjacielu, odpisał autor „Etapów” pan nie ma racji, zarzucając mi leninistwo. Ja właśnie pracuję. To jest chwila, w której mi się najlepiej myśli. Przed zabranieniem się do pisania przy biurku, układam sobie rzecz w myśl. P. d'Haussonville się skłonił. Ale po dwóch dniach zajął znów do pokoju znakomitego swego kolegi i gościa. Było już po 11-ej. Bourget leżał jeszcze w łóżku. P. d'Haussonville się zaniepokoił: — Proszę pana, mój drogi przyjacielu, wykrzyknął, — niechże pan wstanie! Pan się przemęczy. Rzeczywiście różne bywają sposoby i formy przemęczenia się.

PAMIĘTAJMY O CELACH I ZADANIACH TOWARZYSTWA SZKOŁY LUDOWEJ.

Kredyty budowlane.

Lwów, 29. maja.

W myśl art. 12 i 15 ustawy o rozbudowie miast z dn. 29 kwietnia r. b. a zgodnie z rozporządzeniem wykonawczym w tych dniach wydanym, krótkoterminowe kredyty budowlane udzielane będą spółdzielniom mieszkaniowym i innym osobom fizycznym i prawnym przez Bank Gospodarstwa Krajowego, jego oddziały oraz instytucje finansowe przez Bank za zezwoleniem M. n. skarbu do tego upoważnione. Kredyty te udzielane będą na podkład weksli, zabezpieczonych wpisem kaucyjnym na hipotece odnośnych nieruchomości. Wysokość tych kredytów wyniesie.

1) do 80 proc. kosztorysu budowlani wraz z płacem na budowie mieszkalne, o ile służyć mają na mieszkania dla członków spółdzielni, oraz na domy mieszkalne wznoszone przez gminy miejskie, związki komunalne i organizacje akademickie.

2) do 75 proc. kosztorysu budowlane wraz z planem na budowie mieszkalne wznoszone przez inne osoby fizyczne i prawne oraz spółdzielnie budowlane.

Pierwsza częściowa wypłata przyznanego kredytu będzie uszczelniana dopiero po przeprowadzeniu przez budującego robót budowlanych na sumę, wynoszącą nie mniej, niż 10% kosztorysu materiałów przy zabezpieczeniu ich w drodze tawu. Dalsze wypłaty dokonywane będą w miarę postępu robót oraz wykazywania się przez budującego wkładami w budowę z funduszy własnych. Sposób kontroli zużycia kredytów ustali Bank Gospodarstwa Krajowego w porozumieniu z miejscowym komitetem rozbudowy.

Kredyty oprocentowane będą w wysokości 6% rocznie.

Po ukończeniu budowy nastąpi oszacowanie nieruchomości, poczem właściciel otrzyma na spłatę kredytu krótkoterminowego hipotecznie zabezpieczone pożyczki: w I stach zastawnych Banku Gospodarstwa Krajowego do wysokości 50% szacunku i w obligacjach do wysokości pozostałej części kredytu krótkoterminowego. Listy zastawne będą oprocentowane na 8%, obligacje zaś na 12% rocznie. Listy zastawne posiadać będą okres do ułożenia do 1 stycznia 1950 r., obligacje 15-letni okres umowienia.

OGŁOSZENIA

UZNANIA ZA ZMARŁEGO.

L. cz. T. V. 219/25 3 Franciszek Walał urodzony 1873 w Nowej wsi, powiat Rzeszów, zamieszkały w Jasionce, wyjechał 1905 do Ameryki, tam pracując we fabryce 1916. spadł z rusztowania i zmarł w szpitalu. Wdrażając postępowanie celem przeprowadzenia dowodu śmierci wzywa się, aby zawiadomiono Sąd o zaginionym.

Sąd okręgowy 4331

Rzeszów, 23. kwietnia 1925.

L. cz. T. V. 183/25/3. Wojciech Panek, urodzony 1887 w Suchorowie powiat Tarnobrzeg, walczył w 40. pułku piechoty na froncie rosyjskim ranny 1916 miał umrzeć. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego wzywa się, aby zawiadomiono Sąd o zaginionym.

Sąd okręgowy 4332

Rzeszów, 3. kwietnia 1925.

L. cz. T. V. 103/25. 4. Jakób Tejchman, urodzony 1880. w Czarnej powiat Łańcut, pełnił służbę w 17 pułku piechoty w Przemyślu 1915 dostał się do

niewoli rosyjskiej 1916 miał umrzeć. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego wzywa się, aby zawiadomiono Sąd o zaginionym.

Sąd okręgowy

Rzeszów, 9. kwietnia 1925. 4323

T. 51/21. Wasyl Nyszczyl urodzony 22. sierpnia 1883 w Mikołajowie, żołnierz austriacki zginął w bitwie pod Apatosem w 1914. Wiadomości o nim udzielić należy adwokatowi Drowi Nigborowi, którego się ustanawia obrońcą wężła małżeńskiego nieobecnego, lub tutejszemu Sądowi, który po sześciu miesiącach wyda ostateczne orzeczenie

Sąd okręgowy Oddział IV 4473

Stryj, dnia 16. maja 1925.

T. 432/25. Szkatulak Teodor urodzony 1836 w Stanisławowie żołnierz zginął na wojnie rok 1914 zginął na wojnie. Celem uznania go za zmarłego wzywa się, aby zawiadomiono Sąd albo kuratora Michała Czuchnowskiego w Stanisławowie do 6 miesięcy.

Sąd okręgowy 4485

Stanisławów, 16. maja 1925.

T. 48/25. Oksa Ponajda urodzony 29. marca 1890. w Suchodole, żołnierz austriacki 9 pułku piechoty zginął w bitwie na froncie rosyjskim od 1914. Wiadomości o nim udzielić należy adwokatowi Drowi Kalitowskiemu, którego się ustanawia obrońcą wężła małżeńskiego nieobecnego lub tutejszemu Sądowi który wyda po sześciu miesiącach ostateczne orzeczenie.

Sąd okręgowy Oddział IV. 4474

Stryj, 16. kwietnia 1925.

T. 241/25/3. Teodor Głowacki urodzony 9. marca 1882 w Werchobużu jako żołnierz austriacki 73 pułku piechoty zginął na froncie włoskim z końcem 1916 r. Celem uznania go za zmarłego i rozwiązania małżeństwa wzywa się, aby do pół roku od dnia ogłoszenia udzieleno wiadomości Sądowi albo kuratorowi Drowi Kazimierzowi Łazowi adwokatowi we Lwowie.

Sąd Okręgowy Cywilny Oddz. VII.

Lwów, dnia 9. kwietnia 1925. 4375

T. 176/25 3 Józef Łakocięj urodzony 17. marca 1889 w Lesienicach jako żołnierz armii ukraińskiej zmarł na tyfus w Łatyczowie w listopadzie 1919 roku. Celem przeprowadzenia dowodu śmierci wzywa się, aby do pół roku od dnia ogłoszenia udzieleno wiadomości Sądowi.

Sąd okręgowy Cywilny Oddział VII.

Lwów, dnia 19. lutego 1925. 4377

T. 110/25/3. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Michał Zarzycki urodzony w roku 1875. gr. kat. żonaty rolnik w Nadybach powiat Sambor, żołnierz 3. pułku artylerji torcecznej armji austriackiej podczas oblężenia Przemyśla w roku 1914. zginął i nie ma o nim żadnej wiadomości zachodzi więc domniemanie że nie żyje. Na podstawie ustawy z 31. marca 1918 Nr. 128. Dzp. wdraża się postępowanie celem uznania za zmarłego Michała Zarzyckiego i małżeństwa jego z Katarzyną z Ratuszów za rozwiązane. Wydaje się przeto ogólne wezwanie aby udzielono Sądowi lub kuratorowi i obrońcy wężła małżeńskiego Rudolfowi Jackowskiemu adwokatowi w Samborze, wiadomości o powyż wymienionym. Sąd tutejszy na ponowną prośbę po dniu 15. października 1925. rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego i rozwiązaniu małżeństwa.

Sąd okręgowy Oddział V. 4341

Sambor, dnia 17. marca 1925.

T. 312/24/3. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Anna Marków z Raniowic wniosła o uznanie jej męża Mikołaja Markowa za zmarłego i małżeństwa z nim zawartego za rozwiązane. — Z zeznań wnioskodawczyni, popartych zaświadczeniem Zwierzchności gminnej z daty Raniowic dnia 23. stycznia 1924. wynika, że Mikołaj Marków jako były żołnierz austriacki z końcem roku 1914. lub początkiem roku 1915 dostał się do niewoli rosyjskiej, a ostatnie wiadomości od niego pochodzą z roku 1917. Zachodzi domniemanie, że nie żyje. Na podstawie ustawy z 31. marca 1918. Nr. 128. Dzp. wdraża się postępowanie celem uznania za zmarłego, Mikołaja Markowa. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono Sądowi lub kuratorowi i adwokatowi Drowi Szanserowi w Samborze którego równocześnie ustanawia się obrońcą wężła małżeńskiego wiadomości o powyż wymienionym. Sąd tutejszy na ponowną prośbę po dniu 1. listopada 1925. rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego.

Sąd okręgowy oddz. V. 4349

Sambor, dnia 9. lutego 1925.

T. 231/25. Olkiewicz Trofyna urodzony 1879 w Stanisławowie żołnierz zginął na wojnie roku 1914. Celem uznania go za zmarłego wzywa się, aby zawiadomiono Sąd albo kuratora Jędrzeja Samulaka w Stanisławowie do 6 miesięcy.

Sąd okręgowy 4483

Stanisławów, 6. maja 1925.

T. 48/25/4. Michał Martyn urodzony 1878 w Kulikowie jako żołnierz 19 pułku piechoty zginął w bitwie pod Kamieniobrodem. Celem uznania go za zmarłego, wzywa się, aby do pół roku od dnia ogłoszenia udzieleno wiadomości Sądowi.

Sąd okręgowy Cywilny Oddział VII.

Lwów, 18. marca 1925. 4374

T. 363/25. Marynowicz Rudolf urodzony 1892 w Stanisławowie żołnierz poległ roku 1914. Celem uznania go za zmarłego wzywa się, aby zawiadomiono Sąd albo kuratora Dra W. Erzbowskiego w Stanisławowie do 6 miesięcy.

Sąd okręgowy 4484

Stanisławów, 1. maja 1925.

T. 171/25/3. Bazyli Bednarski urodzony 21. kwietnia 1835 w Sichowie jako żołnierz austriacki 40 pułku piechoty a następnie 4 Baonu strzelców polnych zginął z początkiem 1915 roku na wojnie i odtąd nie daje znaku życia o sobie. Celem uznania go za zmarłego wzywa się, aby do pół roku od dnia ogłoszenia udzieleno wiadomości Sądowi.

Sąd okręgowy Cywilny Oddz. VII.

Lwów, dnia 16. marca 1925. 4376

T. IV. 99/21/6. Szczepan Serafin z Szynwaldu, żołnierz 57 pp. w walkach podczas odwrotu z pod Lublina we wrześniu 1914 miał zginąć. Wzywa się każdego, aby udzielił Sądowi lub kuratorowi drowi Krysiewskiemu adwokatowi w Tarnowie i obrońcy wężła małżeńskiego wiadomości o zaginionym. Szczepana Serafina wzywa się, aby Sąd tutejszy uwiadomił o swem życiu do 18. grudnia 1925. 3944

Sąd okręgowy, Oddział IV.

Tarnów, 21. stycznia 1922.

T. IV. 139/24/6. Wawrzyniec Czółka z Górek, żołnierz 40 pp. w r. 1914 zabrany do niewoli rosyjskiej w r. 1914 lub 1915 tamże bez śladu zginął. Wzywa się każdego o udzielenie Sądowi lub kuratorowi drowi Herschlowi Fischlerowi, adwokatowi w Tarnowie wiadomości o zaginionym, zaś Wawrzynca Czółkę wzywa się, aby tutejszy Sąd uwiadomił o swem życiu do dnia 25. listopada 1925. 4047

Sąd okręgowy, Oddział IV.

Tarnów, 25. marca 1925.

T. IV. 38/22/8. Wojciech Betkowski, żołnierz 17 pułku obrony krajowej, brał udział w 1914 w walkach na froncie rosyjskim i tamże bez śladu zginął. Wzywa się każdego o udzielenie Sądowi lub kuratorowi i obrońcy wężła małżeńskiego drowi Mateuszowi Brillandowi, adwokatowi w Tarnowie wiadomości o zaginionym — zaś Wojciecha Betkowskiego wzywa się, aby tutejszy Sąd uwiadomił o swem życiu do dnia 26. listopada 1925. 4046

Sąd okręgowy, Oddział IV.

Tarnów, dnia 25. marca 1925.

T. 228/24. Stefan Dorosz, ur. 2. grudnia 1877 w Stojanowie, pow. Radziechów, miał umrzeć, jako żołnierz austriacki w roku 1915 we wojnie światowej. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego a małżeństwa z Anastazją Bahniuk zawartego za rozwiązane, wzywa się, aby uwiadomiono o zaginionym do 6 miesięcy Sąd lub kuratora adw. dra Kitaja w Złoczowie, którego ustanawia się zarazem obrońcą wężła małżeńskiego.

Sąd okręgowy.

Złoczów, 2. listopada 1924. 4356

T. 98/25/3. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Anna Łazor, wniosła o uznanie za zmarłego męża Michała Łazora z Krużyk. Z zaprzysiężonych zeznań wnioskodawczyni, świadków Piotra Łyszaka i Jana Fesza, oraz po świadczenia Zwierzchności gminnej w Krużykach z 5. lutego 1925 wynika, że Michał Łazor z ogólną mobilizacją w sierpniu 1914 powołany został do wojska i wysłany na front włoski, w kwietniu 1918 był na ułopie w Krużykach, poczem znów odjechał na front i wedle ostatnich wiadomości miał w czerwcu 1918 poeżdż na froncie. Od tego czasu niema o nim żadnej wiadomości, uzasadnione zatem jest domniemanie, że nie żyje. Na podstawie ustawy z 31. marca 1918 Nr. 128 Dz. wdraża się postępowanie celem uznania za zmarłego Michała Łazora z Krużyk. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono Sądowi lub kuratorowi wiadomości o powyż wymienionym drowi Marianowi Szanserowi w Samborze. Sąd tutejszy na ponowną prośbę po dniu 1. listopada 1925 rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego.

Sąd okręgowy, Oddział V.

Sambor, dnia 9. marca 1925.

T. IV. 38/25/2. Edykt. Paweł Partyka, syn Wojciecha i Anny, urodzony 20. czerwca 1878 w Zachełmie ad Kalwarja tam zamieszkały, jako żołnierz 32 p. poruszenia b. armji austr. zginął na wojnie na froncie włoskim w roku 1915 bez wieści. Wdrażając postępowanie, celem uznania go za zmarłego wzywa się, aby uwiadomiono Sąd w Wadowicach o zaginionym do 6 miesięcy od ogłoszenia, poczem Sąd na ponowny wniosek orzeknie ostatecznie.

Sąd okręgowy, Oddział IV.

Wadowice, dnia 16. lutego 1925. 4322

T. V. 209/25/6. Atanazy Kaczmarczyk, urodzony 1886 w Tarnawce, powiat Przeworsk, powołany ogólną mobilizacją do 34 pułku piechoty obrony krajowej, walczył przeciw wojskom rosyjskim pod Lublinem, a następnie z końcem października był widzianym przed bitwą pod Opatowem, poczem zginął. Wdraża się postępowanie celem uznania za zmarłego. Wydaje się wezwanie, aby udzielono Sądowi wiadomości o powyż wymienionym.

Sąd okręgowy.

Rzeszów, 30. kwietnia 1921. 4323

T. 240/25/4. Bazyli Dumycz, urodzony 1882 w Białej, jako żołnierz 89 pp. dostał się do niewoli rosyjskiej i tam zmarł. Celem uznania go za zmarłego i rozwiązania małżeństwa, wzywa się, aby do pół roku od dnia ogłoszenia udzieleno wiadomości Sądowi albo kuratorowi dr. Kazimierzowi Czarnikowi, adw. we Lwowie.

Sąd okręgowy cywilny, Oddział VII.

Lwów, dnia 3. kwietnia 1925.

T. 242/23. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Franciszka Baszak wniosła o uznanie męża Marcina Baszaka za zmarłego i zawartego z nim dnia 25. listopada 1890 w kościele w Sąsiadowicach małżeństwa za rozwiązane. Na podstawie zaprzysiężonych zeznań świadka Jana Pechunia wnioskodawczyni oraz poświadczenie gminy w Starej Ropie z 27. października 1923 zostało stwierdzone, że Marcin Baszak wyemigrował w roku 1911 do Ameryki. W roku 1919 jadąc pociągiem ze stacji Walingan nagle skończył a zwłoki jego przewieziono do Becklingu, gdzie został pochowany. Na podstawie ustawy z 16. lutego 1883 N. 20 Dzp. wdraża się postępowanie celem ustalenia dowodu śmierci Marcina Baszaka i zawartego małżeństwa za rozwiązane. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono Sądowi lub kuratorowi p. drowi Marianowi Szanserowi adw. w Samborze, którego równocześnie mianuje się obrońcą wężła małżeńskiego, wiadomości o powyż wymienionym. Sąd tut. na ponowną prośbę po dniu 1. grudnia 1925 rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego i rozwiązaniu małżeństwa.

Sąd okręgowy, Oddział V.

Sambor, dnia 12. listopada 1923.

T. 31/25/3. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Zofia Kałużniak wniosła o uznanie za zmarłego męża Michała Kałużniaka z Rumna. Z zaprzysiężonych zeznań wnioskodawczyni, świadka Dmytra Małańczuka s. Piotra, i poświadczenia Zwierzchności gminnej w Rumnie z dnia 5. lutego 1925 wynika, że Michał Kałużniak z wybuchem wojny w sierpniu 1914 służył w armji austriackiej przy obozie w twierdzy Przemyśl, poczem przy końcu sierpnia lub z początkiem września 1914 zachorował na czerwonkę i został oddany do szpitala, gdzie prawdopodobnie zmarł. Od tego czasu niema o nim żadnej wiadomości, zachodzi więc domniemanie, że nie żyje. Na podstawie ustawy z 31. marca 1918 Nr. 128 Dzp. wdraża się postępowanie celem uznania za zmarłego Michała Kałużniaka z Rumna. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono Sądowi lub kuratorowi dr. Marianowi Szanserowi, adwokatowi w Samborze wiadomości o powyż wymienionym. Sąd tutejszy na ponowną prośbę po dniu 10. listopada 1925 rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego.

Sąd okręgowy, Oddział V.

Sambor, dnia 9. lutego 1925.

T. 591/24. Grzegorz Biszczyk, urodzony 30. grudnia 1889 w Przewłocznej, powiat Złoczów, zginął od roku 1919 jako żołnierz austriacki na wojnie światowej. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego, wzywa się, aby o zaginionym uwiadomiono do 6 miesięcy Sąd lub kuratora adw. dra Geretę w Złoczowie.

Sąd okręgowy.

Złoczów, dnia 10. marca 1925. 4367

T. 396/25. Basia Feldman, urodzona w Kudynowcach około 1865 r., pow. Zborów, wyjechała w 1885 do Ameryki i od tego czasu wszelki stuch o niej zaginął. Wdrażając postępowanie celem uznania ją za zmarłą, wzywa się, aby o zaginionej uwiadomiono do 1 roku Sąd lub kuratora adw. dra Eidelberga w Złoczowie.

Sąd okręgowy.

Złoczów, dnia 20. kwietnia 1925.

T. V. 73/25/3. Agata Kontek, urodzona 1869 w Husowie powiat Łańcut, wydalila się przed 30 laty w niewiadomym kierunku i zaginęła. Wdrażając postępowanie celem uznania jej za zmarłą, wzywa się, aby zawiadomiono Sąd o zaginionej. 3926
Sąd okręgowy.

Rzeszów, 24. marca 1925.

T. IV. 125/25/2. Edykt. Michał Guguła, syn Jana i Magdaleny, urodzony 12. września 1884 w Przytkowicach ad Kalwarja i tam zamieszkały, jako żołnierz 45 pp. b. armji austr. zaginał na wojnie na froncie północnym od kwietnia 1915 bez wieści. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego, wzywa się, aby uwiadomiono Sąd w Wadowicach o zaginionym do 6 miesięcy od ogłoszenia, poczem Sąd na ponowny wniosek orzeknie ostatecznie.

Sąd okręgowy, Oddział IV.

Wadowice, dnia 14. kwietnia 1925. 4292

T. IV. 285/22/3. Edykt. Michał Kocoń, syn Jana i Agnieszki, urodzony 3. sierpnia 1891 w Ujsolach, jako żołnierz 56 p. p. b. armji austr. zaginał na wojnie światowej od roku 1916 bez wieści. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego wzywa się, aby uwiadomiono Sąd w Wadowicach o zaginionym do 6 miesięcy od ogłoszenia, poczem Sąd na ponowny wniosek orzeknie ostatecznie.

Sąd okręgowy, Oddział IV.

Wadowice, dnia 6. listopada 1922. 4289

T. IV. 131/25/2. Edykt. Michał Saske, syn Michała i Katarzyny, urodzony 13. maja 1888 w Kukowie ad Sucha i tam zamieszkały, jako żołnierz 50 pp. dostał się w dniu 1915 do niewoli rosyjskiej, skąd ostatnią o siebie wiadomość dał kartką z daty Omsk, 6. marca 1915. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego wzywa się, aby uwiadomiono Sąd w Wadowicach o zaginionym do 6 miesięcy od ogłoszenia, poczem Sąd na ponowny wniosek orzeknie ostatecznie.

Sąd okręgowy, Oddział IV.

Wadowice, dnia 20. kwietnia 1925. 4291

T. IV. 112/25/1. Edykt. Franciszek Starowicz, syn Wincentego i Agnieszki, urodzony 17. września 1894 w Głogoszowie i tam zamieszkały (pow. Myślenice), jako żołnierz 31 pp. obr. kraj. b. armji austr. zaginał na wojnie od maja 1915 bez wieści. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego wzywa się, aby uwiadomiono Sąd w Wadowicach o zaginionym do 6 miesięcy od ogłoszenia, poczem Sąd na ponowny wniosek orzeknie ostatecznie.

Sąd okręgowy, Oddział IV.

Wadowice, dnia 1. kwietnia 1925. 4288

T. IV. 104/25/1. Edykt. Franciszek Moskała, syn Wojciecha i Marjanny, urodzony 9. września 1880 w Stanisławie Dolnym ad Kalwarja i tam zamieszkały, jako żołnierz 89 p. p. b. armji austr. podczas walk dostał się z końcem roku 1915 do niewoli rosyjskiej, skąd od roku 1916 brak o nim jakichkolwiek wieści. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego wzywa się, aby uwiadomiono Sąd w Wadowicach o zaginionym do 6 miesięcy od ogłoszenia, poczem Sąd na ponowny wniosek orzeknie ostatecznie.

Sąd okręgowy, Oddział IV.

Wadowice, dnia 9. marca 1925. 4286

T. IV. 95/25/2. Edykt. Wincenty Zając, syn Józefa i Marii, urodzony 13. kwietnia 1896 w Bułowie, tam zamieszkały, jako żołnierz 45 p. p. armji austr. dostał się z końcem roku 1915 do niewoli rosyjskiej, skąd ostatnią o sobie wiadomość dał kartką z daty 23. września 1917, od tego czasu wszelki ślad po nim zaginął. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego wzywa się, aby uwiadomiono Sąd w Wadowicach o zaginionym do 6 miesięcy od ogłoszenia, poczem Sąd na ponowny wniosek orzeknie ostatecznie.

Sąd okręgowy, Oddział IV.

Wadowice, dnia 2. kwietnia 1925. 4284

T. 314/24/3. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Marja Rurycz wniosła o uznanie za zmarłego męża Michała Rurycza. Z zaprzysiężonych zeznań wnioskodawczyni i poświadczenia Zwierzchności gminnej w Strzykach z dnia 19. grudnia 1924 wynika, że Michał Rurycz w jesieni r. 1914 jako żołnierz armji aust.-węg. wcielony został do 77 pp. i wywołany na front rosyjski, skąd przysłał 2 listy w r. 1914. Od tego czasu nie ma o nim wiadomości, zachodzi zatem domniemanie, że nie żyje. Na podstawie ustawy z 31. marca 1918 Nr. 128, Dzpp. wdraża się postępowanie celem uznania za zmarłego Michała Rurycza ze Strzyłek. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono Sądowi lub kuratorowi drowi Marjanowi Szenserowi, adw. w Samborze

wiadomości o powyż wymienionym. Sąd tutejszy na ponowną prośbę po dniu 1. kwietnia 1926 rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego. 434

Sąd okręgowy, Oddział V.

Sambor, dnia 4. lutego 1925.

T. 38/25/3. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Magdalena Rudkiewicz wniosła o uznanie za zmarłego męża Filipa Rudkiewicza z Tuligłówn. Z poświadczenia przynależnego Urzędu gminnego, oraz zaprzysiężonych zeznań wnioskodawczyni wynika, że Filip Rudkiewicz powołany do b. armji austr.-węg. w 1914 r. brał udział w walkach na froncie rosyjskim koło Łucka, a w lecie 1916 roku pisał z frontu włoskiego, z żądaniem przysłania pieniędzy, które powrócił z powrotem, nie doszedłszy do rąk adresata i od tego czasu nie ma o nim żadnej wiadomości, zatem zachodzi domniemanie, że nie żyje. Na podstawie ustawy z 31. marca 1918 Nr. 128 Dzpp. wdraża się postępowanie celem uznania za zmarłego Filipa Rudkiewicza. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono Sądowi lub kuratorowi Rudolfowi Jackowskiemu, adwokatowi w Samborze, wiadomości o powyż wymienionym. Sąd tutejszy na ponowną prośbę po dniu 1. kwietnia 1926 rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego. 4347

Sąd okręgowy, Oddział V.

Sambor, dnia 19. lutego 1925.

AMORTYZACJE.

Nc. IV. 125/25/4. Amortyzacja. Na wniosek Biura spedycyjnego N. Hamburger w Śniatynie wdraża się postępowanie celem amortyzacji rzekomo zagubionego kwitu zaliczeniowego na 400 zł. opiewającego, a wydanego do ceduły Nr. 3035/8760 z daty Śniatyn-Zalucze 16. września 1924, wystawionego przez Kasę stacyjną P. K. P. w Śniatynie-Zaluczu na złożone w teje kasie zaliczenie w kwocie 400 zł. z przesyłki winogron w dniu 16. września 1924 przez powyższe Biuro spedycyjne na adres S. Lios w Lublinie. Posiadacza powyższego kwitu zaliczeniowego wzywa się, aby się zgłosił ze swoimi prawami w ciągu 6 tygodni i 3 dni od dnia ogłoszenia niniejszego edyktu, w przeciwnym bowiem razie po upływie tego czasokresu prawa te zostaną uznane za nieistniejące.

Sąd powiatowy, Oddział IV.

Śniatyn, dnia 16. marca 1925. 4476

UPADŁOŚĆ.

Sa. 30/25/1. Edykt ugodowy. Otwarcie postępowania ugodowego do majątku Emila Klahra, kupca w Magierowie. Komisarz ugodowy p. Wajciewicz, Sędzia Sądu powiatowego w Niemirowie. Zarządca ugodowy dr. Szymon Popiel, adwokat w Niemirowie. Audjencja do zawarcia ugody w Sądzie pow. w Niemirowie, biuro Nr. 18 dnia 15 czerwca 1925, o godz. 11 przedpołudniem. Czasokres do zgłoszenia wierzytelności do 10. czerwca 1925. 4475

Sąd okręgowy cywilny, Oddział VII.

Lwów, dnia 8. maja 1925.

LICYTACJE.

E. 548/24/6. Edykt licytacyjny. Dnia 12. czerwca 1925, o godzinie 9 1/4 przedp. odbędzie się w podpisanym Sądzie, Sala Nr. 48 licytacja realności whl. 905, gm. Podgórze, na której to stoją budynki fabryczne wartości 95.059 zł. 66 gr. Najniższa oferta 72.739 zł. 76 gr. Wartość przynależności 14.050 zł. Prawa, któreby niniejszą licytacją nieważną czyniły, należy najpóźniej, podczas licytacji albo przed licytacją w Sądzie zgłosić, w przeciwnym razie szkody, jakieby powstały dla nabywcy co do tej realności, uwzględnione być nie mogą. Wszystkich odsyła się do edyktu ogłoszonego na tablicy sądowej. 4481

Sąd powiatowy, Podgórze.

Kraków, dnia 9. maja 1925.

E. 317/24. Edykt licytacyjny. 8-go lipca br. godzina 10 odbędzie się w podpisanym Sądzie przymusowa licytacja 21/192 części realności lwh. 3 i 4 gmina Ciszowa. Cena szacunkowa odońnych części obu realności wynosi 919 zł. Najniższa oferta 612 złotych 63 groszy. Prawa sprzeciwiające się licytacji należy zgłosić najpóźniej przed rozpoczęciem sprzedaży, inaczej nie będzie ich można podnosić przed rozpoczęciem sprzedaży, inaczej nie będzie ich można podnosić przeciw nabywcy w dobrej wierze. 4486

Sąd powiatowy.

Zakliczyn, 11. maja 1925.

ROZMAITE OBWIESZCZENIA

Gg. II c. 709/25. Edykt. Feiga z Reitzfeldów Edel i tow. wniosli skargę przeciw nieobjętej masie spadkowej po śp. Mieczysławie Jakóbie Wysockim o 1279 zł. 45 gr. i t. d. zpn. Audjencja do ustnej rozprawy została wyznaczona na 15. czerwca 1925, godz. 9 przedpoł. w tym Sądzie biuro Nr. 100, ul. Sądowa 7. Ponieważ miejsce pobytu strony pozwanej jest nieznanne, ustanawia się adw. dra Karola Argasińskiego we Lwowie, kuratorem, który ją będzie zastępował na jej koszt i niebezpieczeństwo dotąd, dopóki ona sama się nie stawi i nie ustanowi pełnomocnika. 4423

Sąd okręgowy cywilny, Oddział II.

Lwów, dnia 4. maja 1925.

L. 524/25. Dr. Izrael Schafer zgłosił zamiar przesiedlenia się z Drohobycza do Kclbuszowej (ad Rzeszów), dr. Wasyl Kucula wpisany został na listę adwokatów z siedzibą w Samborze. 4417

Wydział Izby Adwokatów.

Sambor, dnia 21. maja 1925.

C. II 457/25. Edykt. Strona powodowa Nachman Schwarz wniosła skargę przeciw stronie pozwanej Seligowi Vogel o 472 zł. 50 gr. do L. C. II 457/25. Audjencja do ustnej rozprawy rozstała wyznaczona na 19. maja 1925, godzina 8.30 przedpoł. w tym Sądzie biuro Nr. 103. Ponieważ miejsce pobytu strony pozwanej jest nieznanne, ustanawia się adw. dra Dollera w Stanisławowie kuratorem, który ją będzie zastępował na jej koszt i niebezpieczeństwo dotąd, dopóki ona sama się nie stawi i nie ustanowi pełnomocnika. 4457

Sąd powiatowy, Oddział II.

Stanisławów, dnia 5. maja 1925.

Gg. I b. 560/25/1. Edykt. Strona powodowa Karol Wiliński i tow. wniosła skargę przeciw stronie pozwanej Wawrzyńcowi Mazurkiewiczowi o 1000 zł. do L. cz. Gg. I b. 560/25/1. Audjencja do ustnej rozprawy została wyznaczona na 5. czerwca 1925, godz. 9 przedpoł. w tym Sądzie, biuro Nr. 67, sala rozpraw Nr. V. Ponieważ miejsce pobytu strony pozwanej jest nieznanne, ustanawia się Marję Mazurkiewicz w Zaleszczykach kuratorem, który ją będzie zastępował na jej koszt i niebezpieczeństwo dotąd, dopóki ona sama się nie stawi i nie ustanowi pełnomocnika. 4480

Sąd okręgowy, Oddział I.

Brzeżany, dnia 7. maja 1925. 4480

Gg. I b. 540/25/2. Edykt. Strona powodowa Dmytro Dmytrasz wniosła skargę przeciw stronie pozwanej Seńkowi Taniucznyk o 630 zł. Audjencja do ustnej rozprawy została wyznaczona na 27. maja 1925, godz. 9 przedpoł. w tym Sądzie biuro Nr. 4. Ponieważ miejsce pobytu strony pozwanej jest nieznanne, ustanawia się dra Rawicza, adwokata w Przemyslu kuratorem, który ją będzie zastępował na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona sama się nie stawi i nie ustanowi pełnomocnika. 4472

Sąd okręgowy, Oddział I.

Przemysł, dnia 11. maja 1925.

Czytajcie „Szczutka“

UNIEWAZNIAM kolej. legít. nauczycielską Nr. 195 na nazwisko: Joanna Konwistianka. 4488

AMNAZJUM im. Dra Niemca, Lwów, Pełczyńska 28 (Supińskiego) 1925-26 kl. I. Zgłoszenia uczniów od 12.30—13. 4233-14

Ogłoszenie.

Towarz. wzajemnego kredytu Stow. zarej. z ogr. poręką w likwidacji w Glinianach wzywa wszystkich wierzycieli do zgłoszenia swoich roszczeń w nieprzekraczalnym terminie do 1 stycznia 1926.

OKRĄGŁY ZEGAR ŚCIENNY

kancelaryjny, szkolny, do przedpokoju lub kuchni — raz na tydzień do nakręcania

PIERWSZA RATA 5 zł

Następne cztery raty czekiem P. K. O. z gwarancją dwuletn. wysyłam natychmiast za zaliczką

MARYAN DAJEWSKI

Lwów, Akademicka 20.

NERWOWI, NEURASTENICY

którzy cierpią na drażliwość słabość woli, brak energii, melancholję, przesyt życia, bezsenność, ból głowy, przesadzoną wrażliwość nerwów, śledziennicę, nerwowe zaburzenia serca i żółdka, o trzymają bezpłatnie broszurę Dr. Weisego „Cierpienia nerwów“. 3935-12
Dr. Gebhard & Co Gdańsk, Am Leegen Tor 15.

OGŁOSZENIE.

Dyrekcja „Własnego Banku“ Spółdz. z ogr. odpow. we Lwowie podaje do wiadomości ogólnej, że Zwyczajne Walne Zgromadzenie uchwała z dnia 9. maja 1925, postanowiło zmniejszyć odpowiedzialność dodatkową członków (§ 4. d. Statutu) na dwukrotną. 4420-2

Stosownie do art. 73 ustawy o spółdzielniach z dnia 29. października 1920 Zarząd Spółdzielni gotowy jest na żądanie zaspokoić wszystkich wierzycieli, których wierzytelności istnieć będą w dniu 30. maja 1925, względnie złożyć do depozytu sądowego kwoty, potrzebne na zabezpieczenie wierzytelności niepłatnych lub spornych z tem, że wierzyciele, którzy nie zgłoszą się w przeciągu trzech miesięcy od dnia 30. maja br. uważani będą za zgadzających się na zamierzoną zmianę odpowiedzialności dodatkowej. Dyrekcja.

DRUKARNIA

SPÓŁKI AKCYJNEJ WYDAWNICZEJ

L W Ó W

UL. CHORAŻCZYŃNY 31

TELEFON Nr. 581

Wykonuje szybko
punktualnie
tanie

Przyjmuje
wszelkie roboty
wchodzące
w zakres
drukarstwa

Posiada
wielki wybór
pism
Maszyny
ilustracyjne
najnowszego
typu

INTROLIGATORNIA

Prenumerata bez odnoszenia miesięcznie 3,75 zł. — z odnoszeniem lub pocztą miesięcznie 4. — zł. zagranicą 5 zł. 50 gr. — Redakcja czynna od godz. 8 rano do 1 popoł. z wyjątkiem niedziel i świąt. — Redaktor naczelny przyjmuje od 1—4 popoł. — Listów niefrankowanych należyście nie przyjmuje się. — Rękopisów Redakcja i Administracja nie zwraca. — Konto P. K. O. 141.690.

Redaktor odp. STANISŁAW ZACHARIASIEWICZ. Należytość pocztową opłacono rycz. Drukarnia Skł Akc. Wyd. pod zarz. J. Plockiego,